

Sygn. akt: IV RC 613/18

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 8 lutego 2019r.

Sąd Rejonowy w Rybniku Wydział IV Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Woźniczka

Protokolant: Dorota Krupińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 lutego 2019r. w R.

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko M. S.

o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego

oddala powództwo.

Sygn. akt IV RC 613/18

## UZASADNIENIE

Powód R. S. pozwem wniesionym w dniu 10 października 2018 r. domagał się uchylecia obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej M. S. orzeczonego na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 4 listopada 2016 roku w sprawie sygn. akt IV RC 536/16 w kwocie po 350 zł miesięcznie. W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż sytuacja pozwanej uległa istotnej zmianie gdyż według wiedzy powoda pozwana nie wynajmuje już drogiego mieszkania w C., a nadto jest pełnoletnia i osiąga wysokie miesięczne dochody z tytułu wynagrodzenia za pracę (k. 3-5).

Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2018 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa (k.41).

W piśmie procesowym z dnia 14 listopada 2018 roku pozwana podniosła, iż odkąd wyprowadziła się z domu rodzinnego w sierpniu 2016 roku utrzymuje się samodzielnie. Uczęszcza na studia niestacjonarne i opłaca regularne czesne, które obecnie wynosi ok. 430 zł, a nadto ponosi koszty związane z wynajmem mieszkania, dojazdem do pracy i na uczelnię (k.20v).

W toku dalszego postępowania jurysdykcyjnego strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe (k.87).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 4 listopada 2016 roku w sprawie o sygn. akt IV RC 536/16 ( w jego punkcie 1) zasądzone od powoda na rzecz pozwanej alimenty w kwocie po 350 zł miesięcznie, płatne do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności poszczególnej raty, począwszy od dnia 1 listopada 2016 roku.

W czasie ustalania ostatnich alimentów pozwana liczyła 21 lat. Podjęła decyzję o wyprowadzce z domu rodzinnego i wynajęła lokal mieszkalny w C.. Pozwana podjęła pracę w firmie (...) Sp. z o.o., na stanowisku kasjera.

Jej uposażenie sięgało wówczas kwoty niespełna 1800 zł netto miesięcznie (wliczając w tę kwotę: zasadnicze wynagrodzenie oraz ewentualne dodatki i premie).

Łączna suma wydatków mieszkaniowych wynosiła od 1100 zł w sezonie letnim do niemalże 1300 zł w okresie grzewczym. Z kolei łączna suma wszystkich wydatków związanych z bieżącym utrzymaniem powódki wynosiła w tym czasie około 2250 zł miesięcznie.

Pozwana podjęła decyzję o powrocie na studia i rozpoczęła naukę na (...) Wyższej Szkole Handlowej w K., na kierunku zarządzanie, w trybie niestacjonarnym. Na pierwszym semestrze czesne sięgało 325 zł miesięcznie, kolejny semestr to już wydatek rzędu 430 zł miesięcznie. Zajęcia odbywały się w K., w co drugi weekend od soboty do niedzieli. (...) finansowego okazjonalnie udzielała pozwanej matka, która przykładowo z początkiem roku akademickiego przełała jej kwotę 400 zł.

R. S. liczył wówczas 51 lat i miał ustabilizowaną sytuację majątkową. Pobierał świadczenie emerytalne wypłacane z ZUS, które sięgało kwoty 3127,74 zł netto miesięcznie i było to jego jedyne źródło utrzymania. Dochód powoda w 2015 roku wyniósł łącznie 45 612,72 zł. Co najmniej od 2015 roku powód leczył się w związku ze zdiagnozowaną miażdżycą nóg, zwyrodnieniem kręgosłupa oraz chorobami narządów wewnętrznych. Przyjmował na stałe leki, wydając na to miesięcznie około 360 zł. Część schorzeń powoda była związana ze szkodliwym spożywaniem alkoholu oraz paleniem papierosów. Zamieszkiwał w domu, którego razem z żoną jest współwłaścicielem. Oprócz małżonków, nieruchomość zamieszkiwała także matka powoda, która w latach 2010-2011 pomogła mu spłacić zadłużenia sięgające 98 000 zł, sprzedając w tym celu własne mieszkanie.

Obecnie pozwana obecnie liczy 23 lata, jest ogólnie osobą zdrową i nie choruje przewlekle. Pozwana jest nadal zatrudniona w firmie (...) Sp. z o.o., aktualnie na stanowisku agenta ds. operacyjnych, osiągając uśrednione wynagrodzenie za okres ostatnich 12 miesięcy w kwocie 2214,12 zł netto miesięcznie. W okresie letnim 2018 r. w związku z pracą w nadgodzinach pozwana miała większe wynagrodzenie w stosunku do pozostałych miesięcy. Od 1 grudnia 2018 r. w firmie pozwanej zmieniły się zasady premiowania, w związku z czym pozwana obawia się, że będzie otrzymywać do wypłaty niższe kwoty niż dotychczas. W sierpniu 2017 roku w związku z zaciągnięciem kredytu na zakup samochodu pozwana podjęła decyzję o przeprowadzce i wynajęła lokal mieszkalny w K.. Środki z kredytu pozwana przeznaczyła także na ubezpieczenie pojazdu, kredyt będzie spłacała jeszcze przez około 3 lata. Pozwana mieszka wraz z koleżanką i zajmuje jeden pokój. Koszty najmu są dzielone na dwie osoby, przy czym pozwana samodzielnie uiszcza opłaty związane z dostępem do telewizji internetowej.

Przed zakupem samochodu pozwana dojeżdżała do pracy autobusem ( koszt miesięcznego biletu wynosił ok. 80 zł. ), lecz od przystanku do miejsca pracy musiała przejść każdorazowo 2 km w jedną stronę, gdyż magazyn w którym pracuje jest położony w odludnym miejscu.

Pozwana kontynuuje naukę w (...) Wyższej Szkole Handlowej im. (...) w K., na kierunku zarządzanie, w trybie niestacjonarnym. W tym roku akademickim pozwana planuje przystąpić do obrony pracy licencjackiej, a kolejno wziąć udział w procesie rekrutacyjnym na dwuletnie studia magisterskie. W trakcie trwania studiów licencjackich pozwana nie powtarzała żadnego z semestrów, a w toku kształcenia nie miała żadnych przerw. Pozwana samodzielnie opłaca czesne za studia, którego wymiar sięga aktualnie kwoty 429 zł.

Miesięczne wydatki pozwanej przedstawiają się następująco:

- wyżywienie ok. 450 zł,
- wynajem pokoju 550 zł,
- opłaty za media (mieszkanie) ok. 120 zł,
- internet, telefon, telewizja ok. 90 zł,

- czesne za studia 430 zł,

- paliwo ok. 180 zł,

- ubezpieczenie samochodu ok. 200 zł ( w styczniu 2018 r. pozwana zapłaciła ze środków kredytu roczne ubezpieczenie 2.333 zł. )

- spłata kredytu ok. 210 zł,

- odzież, obuwie, środki czystości, higieniczne, leki w razie choroby, drobna rozrywka itp. min. 300 zł. ( kwota przyjęta przez Sąd uwzględniając przeciętne potrzeby osoby w wieku pozwanej ).

Pozwana, aby bez nadmiernych oszczędności pokryć wszystkie powyższe wydatki powinna średnio miesięcznie dysponować kwotą na poziomie 2.550 zł.

Wszystkie powyższe opłaty pozwana uiszcza samodzielnie. Zdarzyło się sporadycznie, iż pozwana otrzymała od swojej matki B. S. jednorazową pomoc finansową, co miało miejsce tuż po wyprowadzce z domu rodzinnego. W kwietniu 2018 roku B. S. udzieliła córce drobnej pomocy finansowej w kwocie zaledwie 50 zł. Poza tym matka pozwanej nie przekazuje córce żadnych dodatkowych kwot, gdyż z tytułu świadczonej pracy w charakterze sprzątaczkki otrzymuje stosunkowo niskie wynagrodzenie sięgające kwoty 1570 zł netto miesięcznie, a poza tym nie osiąga innych dochodów i dokłada się do bieżących opłat związanych z utrzymaniem wspólnego domu oraz ponosi również opłaty związane z kosztami profesjonalnego pełnomocnika w sprawie rozwodowej.

Obecnie powód R. S. liczy 53 lata. Nie utrzymuje z pozwaną żadnego kontaktu. Od około 10 lat pozostaje z matką pozwanej w separacji faktycznej i nie prowadzi z żoną wspólnego gospodarstwa domowego. Aktualnie toczy się pomiędzy rodzicami pozwanej sprawa o rozwód. Powód nadal zamieszkuje w domu, którego razem z żoną jest współwłaścicielem. Oprócz małżonków, nieruchomość zamieszkuje także matka powoda, która liczy 75 lat, zajmuje dolną część budynku mieszkalnego i pobiera świadczenie emerytalne w kwocie około 2000 zł. Od 2015 roku powód choruje na miażdżycę kończyn dolnych w zaawansowanym stadium, schorzenia wątroby, żylaki przełyku oraz cukrzycę. R. S. nadal pobiera świadczenie emerytalne, którego obecna kwota wynosi 3233,96 zł. Poza świadczeniem emerytalnym powód nie osiąga innych dochodów.

Miesięczne wydatki powoda przedstawiają się następująco:

- wyżywienie ok. 800 zł ( przy uwzględnieniu specjalnej diety dla diabetyków),
- leki 500 zł,
- odzież i obuwie 150 zł,
- środki czystości 150 zł,
- paliwo 100 zł,
- opał ( ok. 5 ton na sezon grzewczy tj. 4300 zł na rok) 358 zł,
- bieżące remonty i naprawy domu ok. 300 zł.

Powód planuje podjęcie leczenia stomatologicznego w prywatnym gabinecie mające na celu ekstrakcję zębów i wykonanie protezy, którego łączny koszt oscyluje w kwocie około 3000 zł.

W ubiegłym roku powód wymienił ogrodzenie wokół domu, zrobił altankę oraz wykafelkował piwnicę. Powód zaciągnął dwie pożyczki odpowiednio na 2000 zł i 3000 zł, a okres ich spłaty wynosi dwa lata.

Zasadniczo opłaty mieszkaniowe są dzielone na trzy części, przy czym matka powoda zgodnie z wolą syna nie dokłada się do opłat mieszkaniowych. Matka pozwanej pierwotnie przekazywała do rąk teściowej kwotę 250 zł miesięcznie na poczet bieżących opłat mieszkaniowych (prąd, woda, wywóz śmieci i opał). Obecnie wpłaca pieniądze na poczet bieżących opłat mieszkaniowych bezpośrednio powodowi za pośrednictwem przekazu pocztowego.

Zdarza się, że powód do wybudowanej wiosną ubiegłego roku przybudówki zaprasza kolegów, którzy razem z powodem spożywają tam alkohol do późnych godzin nocnych. Poza tym powód zajmuje się numizmatyką, kolekcjonując stare monety mające wartość zabytkową. Zdarza się, że w związku z zainteresowaniem powoda numizmatyką docierają do niego przesyłki kurierskie, opiewające nawet na kwotę ok. 460 zł do zapłaty.

Dowód: akta sprawy IV RC 536/16, dokumentacja medyczna k. 7-8, rachunki, potwierdzenia wpłat k.9, decyzja ZUS k. 10, zaświadczenie uczelni k. 21, zaświadczenie o zarobkach k.22, wykaz operacji bankowych k. 25-30, potwierdzenia przelewów k. 31-37, umowa pożyczki k. 47-50, rachunki, potwierdzenia wpłat k. 53-74, dokumentacja medyczna k. 75-76, porozumienie w sprawie zmiany warunków pracy i płacy, aneks do umowy o pracę k. 83-84, zeznania powoda k. 41v- 42, zeznania pozwanej k. 42-43, zeznania świadka B. S. k. 86-87.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody przeprowadzone w sprawie, szczegółowo powyżej opisane. Podawane przez powódkę i pozwanego dane w szerokim zakresie znajdowały potwierdzenie w dokumentach przedłożonych przez nich do akt sprawy. Sąd odmówił jednak częściowo wiary zeznaniom powoda w zakresie wysokości kwoty związanej z opłatami za media i podatek od nieruchomości, które rzekomo w skali miesiąca miały wynieść 520 zł, przy czym z poczynionych ustaleń jednoznacznie wynika, że przedmiotowy podatek uiszczany jest raz na kwartał ( a nie co miesiąc ), a nadto wszelkie opłaty mieszkaniowe dzielone są na trzy części i nie obciążają wyłącznie samego powoda. Skala tak przedstawionych wydatków wskazuje jednoznacznie, że powód przygotował przedmiotowe zestawienie wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, chcąc w taki sposób wykazać swoją trudną sytuację ekonomiczną.

Nie ujawniono także obiektywnych przesłanek świadczących o tym, że powód nie może skorzystać z refundowanych zabiegów dentystyczno-protetycznych, odstępując choćby od częściowego sfinansowania tego wydatku z własnych środków.

Strony nie składały dalszych wniosków dowodowych, a przeprowadzone postępowanie Sąd uznał za wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Przepis art. 138 krio stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Istotą niniejszej sprawy było zatem ustalenie, czy od ostatniego orzeczenia w przedmiocie alimentów nastąpiła takowa zmiana stosunków po stronie powoda lub pozwanej. Ustalenie, czy nastąpiła zmiana stosunków, o których mowa powyżej, następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami istniejącymi poprzednio podczas ustalania wysokości alimentów (a zatem zakresu tego obowiązku w rozumieniu art. 135 krio). Zakres świadczeń alimentacyjnych, który ustawodawca określił w art. 135 § 1 krio, jest bowiem uzależniony z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej zaś od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Przez usprawiedliwione potrzeby należy rozumieć potrzeby, których zaspokojenie zapewni podmiotowi uprawnionemu do alimentów odpowiedni rozwój fizyczny i duchowy. A zatem są to nie tylko elementarne potrzeby polegające na zapewnieniu minimum egzystencji, lecz również te, których celem jest stworzenie warunków bytowania stosownie do wieku uprawnionego, stanu zdrowia i innych okoliczności, których uprawniony nie jest w stanie własnymi siłami sobie zapewnić. Należy przy tym podkreślić, że opisane, usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentów, powinny być oceniane całościowo, a zatem nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanego do jego utrzymania, a także całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku. Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można przy tym - co słusznie wskazano w orzecznictwie Sądu Najwyższego - odrywać od pojęcia zarobkowych i

majątkowych możliwości zobowiązanego oraz jego osobistej sytuacji, w tym uzasadnionych potrzeb bytowych, stanu zdrowia itp.

Pojęcia te (usprawiedliwione potrzeby uprawnionego i możliwości majątkowe oraz zarobkowe zobowiązanego) w praktyce pozostają bowiem we wzajemnej zależności i obie te przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustaleniu przez sąd wysokości alimentów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1969 roku, III CRN 350/69, OSNPG 1970/2/15). Przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę także usprawiedliwione potrzeby własne zobowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1975 roku, III CRN 330/75, LEX nr 7777). Ponieważ potrzeby uprawnionego oraz możliwości zobowiązanego mogą zmieniać się w czasie, w konsekwencji takim zmianom ulega również zakres obowiązku alimentacyjnego.

Dlatego też w razie zmiany stosunków zarówno uprawniony, jak i zobowiązany mogą żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego - zgodnie z art. 138 krio - a takowa zmiana stosunków może prowadzić do podwyższenia, obniżenia bądź uchylenia obowiązku alimentacyjnego.

Zgodnie z art. 133 § 1, 2 i 3 krio rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

W orzecznictwie przyjęto pogląd, zgodnie z którym pojęcie niedostatku oznacza tak brak jakichkolwiek środków utrzymania, jak i sytuację, kiedy uzyskane środki nie wystarczają na pełne zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb (uchwała Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, LEX nr 3342; wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2000 r., I CKN 226/00, LEX nr 51343). W orzeczeniu z dnia 19 maja 1975 r., III CRN 55/75 (OSN 1976, poz. 133) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że stan niedostatku zachodzi już wtedy, gdy uprawniony nie ma możliwości zarobkowych i majątkowych pozwalających na pełne zaspokojenie jego usprawiedliwionych potrzeb, a jeżeli uprawniony jest chory, to do potrzeb tych należą też wydatki na lekarstwa.

W realiach niniejszej sprawy od uprawomocnienia się ostatecznego orzeczenia ustalającego obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanej do czasu zainicjowania przez niego niniejszego postępowania upłynął stosunkowo niedługi okres. Aktualnie pozwana liczy 23 lata, kontynuuje pracę zarobkową i w związku z chęcią rozwoju zawodowego oraz poprawy swojego statusu na rynku pracy kontynuuje naukę w systemie niestacjonarnym w (...) Wyższej Szkole Handlowej im. (...) w K., na kierunku zarządzanie. W trakcie trwania studiów licencjackich pozwana nie powtarzała żadnego z semestrów, a w toku kształcenia nie miała żadnych przerw.

W obecnym roku akademickim planuje przystąpić do obrony pracy licencjackiej, a kolejno wziąć udział w procesie rekrutacyjnym na dwuletnie studia magisterskie w celu poprawienia swoich kwalifikacji zawodowych.

Rozstrzygając w przedmiocie niniejszej sprawy Sąd miał na względzie aktualne stanowisko zarówno judykatury, jak i doktryny, które w sposób jednoznaczny określają, że obowiązkiem rodziców jest - w miarę swych sił - umożliwienie dziecku zdobycia wykształcenia stosownego do jego uzdolnień. (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 roku, III CRN 280/76). Chęć podnoszenia kwalifikacji, oczywiście ta realna i uzasadniona, w pełni zasługuje na uznanie i aprobatę Sądu. Należy bowiem pamiętać, że na polskim rynku pracy posiadanie średniego wykształcenia nie daje wystarczających możliwości znalezienia dobrze płatnej pracy, a w toku niniejszej sprawy nie ujawniono żadnych okoliczności świadczących o tym, że pozwana podjęła dalszą naukę wyłącznie dla celów alimentacyjnych.

Pozwana samodzielnie ponosi wydatki związane z opłacaniem czesnego za studia niestacjonarne oraz wszelkie inne usprawiedliwione wydatki związane z jej bieżącym utrzymaniem ( w tym m.in. koszty mieszkaniowe ). Sąd uznał, iż nie można czynić pozwanej zarzutu, że podnoszone przez nią wydatki są jakimkolwiek przejawem jej zbytku. Pozwana nie domaga się bowiem markowej odzieży, kosztownych zagranicznych wyjazdów wakacyjnych, czy też jakiegokolwiek

rozrywki. Wskazać należy, iż pozwana podjęła decyzję o przeprowadzce i wynajęciu tańszego lokalu mieszkalnego w K., który dzieli z koleżanką w celu zminimalizowania kosztów najmu, a przeprowadzka do K. znacznie ułatwiła pozwanej dojazd do miejsca pracy i wypełnianie obowiązków zawodowych. Zakupu pojazdu przez pozwaną nie można traktować w kategoriach zbytku, lecz należy go uznać za racjonalną inwestycję ułatwiającą pozwanej dotarcie do pracy i na uczelnię oraz pogodzenie wszystkich obowiązków.

Ponadto pozwana nie może liczyć na pomoc finansową ze strony innych osób, gdyż jak zostało ustalone, tuż po wyprowadzce z domu rodzinnego pozwana otrzymała od swojej matki B. S. jedynie jednorazową pomoc finansową, a kolejno w kwietniu 2018 roku B. S. przekazała córce na pokrycie bieżących wydatków mieszkaniowych symboliczną kwotę 50 zł.

Matka pozwanej pracuje zarobkowo osiągając dochód na stosunkowo niskim poziomie wynoszący 1570 zł netto miesięcznie, a przy tym ponosi częściowe opłaty związane z nieruchomością, której jest współwłaścicielem.

Z kolei powód jako rodzic osiągający znacznie wyższe dochody, niewątpliwie w dalszym ciągu ma możliwość finansowego wsparcia córki dotychczasową kwotą alimentów, która nie jest nadmiernie wygórowana i liczy 350 zł miesięcznie. Sąd uznał, iż kwota ta przy uwzględnieniu uzasadnionych i bieżących wydatków powoda w pełni mieści się w zakresie jego możliwości dochodowych. Owszem, gdyby powód chciał obecnie dokonać dalszych remontów domu oraz sfinansować sobie prywatnie kompleksowe zabiegi stomatologiczne prawdopodobnie nie byłoby go stać na alimenty na rzecz córki. Powód zdaje się nadal nie dostrzegać tego, że gdyby pozwana zdecydowała się na naukę w systemie stacjonarnym, to jego obowiązek alimentacyjny wobec niej kształtowałby się na znacząco wyższym poziomie niż obecnie.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, w ocenie Sądu uchylenie przyznanych pozwanej alimentów mogłoby znacząco pogorszyć jej aktualną sytuację życiową i zawodową, a jednocześnie nie znajdowałoby uzasadnienia w sytuacji ekonomicznej powoda.

Mając powyższe na uwadze, przyjmując, że nie nastąpiła zmiana stosunków między stronami uzasadniająca zmianę poprzedniego orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego, Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 138 krio.